

Zdzisław Noga  
Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN, Kraków

#### WZORCOWA MONOGRAFIA ŚREDNIOWIECZNEGO LELOWA

Jacek Laberschek,  
*Dzieje średniowiecznego Lelowa,*  
Lelów: Drukarnia Kontur, 2018, 246 s.

Jacek Laberschek, historyk-mediewista z krakowskiej Pracowni Słownika Historyczno-Geograficznego Małopolski w Średniowieczu Instytutu Historii PAN prowadzi od wielu lat studia nad osadnictwem średniowiecznej Małopolski, a położony w północno-zachodniej Małopolsce historyczny powiat lełowski i usadowione w połowie drogi pomiędzy Jędrzejowem a Częstochową miasto (dziś wieś) Lelów zajmuje w jego twórczości miejsce szczególne, bowiem na podstawie pracy o najdawniejszym osadnictwie na tym obszarze (do roku 1400) doktoryzował się w 1989 roku. Inne aspekty średniowiecznych dziejów tego miasta stały się przedmiotem kilku odrębnych studiów wspomnianego Autora. Recenzowana książka nie jest jednak tylko podsumowaniem dotychczasowych badań, ale stanowi najpełniejsze dotąd opracowanie monograficzne dziejów Lelowa średniowiecznego i wczesnonowożytnego, odkrywa nieznane dotąd aspekty przeszłości miasta. Autor oparł swoje rozważania na detalicznie zebranych i kompetentnie wykorzystanych wzmiankach ze źródeł pisanych różnej proveniencji, ale również na wynikach badań archeologicznych i na źródłach kartograficznych.

Konstrukcja pracy jest, rzecz można, klasyczna. Recenzowana książka została podzielona na sześć chronologiczno-rzeczowych rozdziałów. W pierwszym z nich Autor przedstawił przynależność administracyjną tytułowego miasta, podkreślając jego związki z Krakowem i wyraźnie odróżniając powiat sądowy i powiat skarbowy lełowski (które się nie pokrywały terytorialnie).

Następnie w dosyć lakonicznym rozdziale drugim zakresłono najstarsze dzieje osady przedmiejskiej i grodu. Tu Autor wykorzystał swoje

recenzje  
noty  
biograficzne

doświadczenie badawcze i z pomocą metody porównawczej przekonująco udowodnił istnienie Lelowa już w XI wieku, tyle że niewiele o nim ze źródeł pisanych wiadomo, poza tym, że była to zapewne osada targowa, należąca i do książy krakowskich, i do klasztoru kanoników regularnych we Wrocławiu.

Prawdziwie miejska historia Lelowa zaczęła się od czasu lokacji na prawie niemieckim, co jest przedmiotem rozważań Autora w rozdziale trzecim. Ponieważ nie zachował się przywilej lokacyjny, mógł Autor się tylko domyślać daty lokacji na podstawie informacji pośrednich i przekonująco wywiódł, że nastąpiło to zapewne pod koniec rządów księcia Bolesława Wstydlivego, ok. 1275 roku. Nie jest również znany teren wyznaczony pod nowe miasto. Autor sugeruje, że był to zapewne funkcjonujący od dawna targ i potwierdzone źródłowo karczmy. Po tym mieście pozostał ślad w nazewnictwie (Stary Lelów, Staromieście).

Natomiast nowe Miasto Lelów powstało znacznie później, na terenie dawnego podgrodzia. Proces formowania tego ośrodka rozpoczął się w początkach panowania króla Kazimierza Wielkiego, z pewnością przed 1341 rokiem i ciągnął przez kolejne dziesiątki lat, co Autor przedstawił szczegółowo w rozdziale czwartym, dając czytelnikowi szansę na wgląd w poszczególne etapy formowania się średniowiecznej gminy miejskiej, przygotowanie do lokacji przestrzennej, w tym wykup ziemi od rozmaitych właścicieli, osuszanie terenu w zakolu rzeki Białki, dalej rozmieszczenie miasta i otoczenie go murem o kilometrowej długości jeszcze za czasów wspomnianego króla Kazimierza, wreszcie rozwój przedmieść i zaplecza gospodarczego. Szkoda tylko, że zabrakło tu kartograficznego przedstawienia tak mozolnie budowanego ośrodka, tym bardziej, że Autor barwnie opisał układ urbanistyczny, ustalił bloki zabudowy, kształt działek siedliskowych, nazewnictwo ulic, bram miejskich, położenie obiektów użyteczności publicznej i budynków sakralnych.

W dalszej części tego obszernego, bo obejmującego niemal połowę książki rozdziału znalazła się szczegółowa charakterystyka władz miejskich, a także omówienie podstaw gospodarczych, czyli rzemiosła i handlu. Szczególnie interesujące są dzieje wójtostwa dziedzicznego przedstawione przez pryzmat losów jego kolejnych właścicieli. Dzięki drobiazgowemu ich śledzeniu czytelnik otrzymuje wgląd nie tylko w historię rodzin i przedsiębiorczość wójtów lelewskich, ale znacznie szerszą perspektywę: w tym życie codzienne w Polsce późnośredniowiecznej, drogi ówczesnych karier, niesamowitą ruchliwość i obrotność w interesach. Podobnie drobiazgowo oddana została działalność podwójców, czyli wójtów sądowych, stojących na czele siedmioosobowej, wyłanianej spośród obywateli miasta ławy, czyli samorządu sądowego. Obsada personalna najważniejszego organu miasta tj. rady nie została tu przedstawiona, gdyż Autor opublikował już nazwiska rajców lelewskich w *Słowniku historyczno-geograficznym województwa krakowskiego w średniowieczu*, dostępnym także w formie elektronicznej. W książce skoncentrował się na kompetencjach rady, przedstawił także zadania urzędników miejskich niższej rangi.

Gdy idzie o rzemiosło, udało się Autorowi udokumentować funkcjonowanie ponad 30 specjalności. Wśród nich wyróżniali się sukiennicy, krawcy i szewcy, działało nawet kilku mistrzów-kuśnierzy, a ponadto rymarze, stelmachowie, kołodzieje i cieśle. W gronie rzemieślników trudniących się obróbką metali spotykamy, prócz kowali, wysoko wyspecjalizowanych mistrzów (miecznik, zegarmistrz, złotnik). Popularnym zajęciem było warzenie piwa, czym trudniło się kilkadziesiąt osób. Na ich potrzeby, a także w celu zaspokojenia innych potrzeb liczącego ponad 1000 mieszkańców miasta pracowały cztery położone pod miastem młyny.

Mniejszą rolę odgrywał handel. Lelów był lokalnym ośrodkiem wymiany towarowej z targami czwartkowymi i kilkoma jarmarkami rocznymi, ale zasięg działalności miejscowych kupców był znacznie większy, skoro docierali ze swymi towarami na Śląsk, do Krakowa i miast górniczych, a nawet na Ruś (Lwów, Kołomyja). Większość mieszkańców miasta trudniła się dodatkowo zajęciami rolniczymi i hodowlą.

Wiele miejsca poświęcono społeczności miasta. Autor zebrał z wielką pracowitością setki nazwisk i przezwisk średniowiecznych mieszkańców Lelowa. Dokonał ich stratyfikacji, wyróżniając najbogatszych i zaliczając ich do patrycjatu (tu byłbym sceptyczny czy grupa ta odpowiada funkcjonującym w nauce kryteriom patrycjatu), dalej pospólstwo, czyli ogół obywateli miasta i wreszcie plebs złożony z najuboższych i pozbawionych obywatelstwa miejskiego. Udało mu się także wydobyć ze źródeł dziesiątki wykształconych lelowian funkcjonujących w strukturach Kościoła i w innych ośrodkach miejskich.

Kolejny rozdział został poświęcony starostwu niegrodowemu lelowskiemu i stanowiącemu jego centrum tamtejszemu zamkowi, wybudowanemu w czasach Kazimierza Wielkiego na miejscu starszego, drewnianego i rozebranego w początkach XIX wieku, który pozostaje dziś niemal całkowicie zapomniany. Udało się wydobyć ze źródeł cenne i nieznane dotąd opisy, co przy niemożności prowadzenia na jego miejscu badań archeologicznych ma unikatowe znaczenie.

W ostatnim rozdziale omówiono instytucje kościelne, wzniesiony w czasach Kazimierza Wielkiego kościół parafialny pod wezwaniem św. Marcina w nowym mieście Lelowie, następnie kościół klasztorny św. Piotra i Pawła wraz z klasztorem franciszkanów, wreszcie szkołę parafialną i wybudowany za miastem w początkach XV wieku szpital, inaczej przytułek dla ubogich wraz z kaplicą pod wezwaniem Krzyża Świętego.

Ogółem wyłania się z kart książki interesujący i barwny w niezliczone szczegóły obraz średniej wielkości miasta średniowiecznego, który może być wzorem dla monografii innych miast. Warto na tę książkę zwrócić uwagę, gdyż wyróżnia się ona profesjonalizmem wśród tak licznie dziś wydawanych opracowań tego typu, z których większość nie spełnia jednak niestety kryterium naukowości, a za takie właśnie opracowania się podaje.